



Krajowa Izba Gospodarcza Elektroniki i Telekomunikacji

Warszawa, dnia 24 października 2012 r.

KIGEiT/987/10/2012



Szanowny Pan
Marek Ziółkowski
Przewodniczący
Komisji Gospodarki Narodowej

Uwagi

**Krajowej Izby Gospodarczej Elektroniki i Telekomunikacji
do ustawy o zmianie ustawy - Prawo telekomunikacyjne oraz niektórych innych ustaw
(druk senacki 216)**

1. Art. 39 ust. 6 i art. 40 ust. 5 Pt (art. 1 pkt 30 i 31 ustawy nowelizującej)

W art. 1 pkt 30 ustawy nowelizującej art. 39 ust. 6 Pt otrzymuje brzmienie:

„6. *W przypadku gdy operator poniósł wydatki na nowe przedsięwzięcie inwestycyjne, w tym budowę sieci nowej generacji, Prezes UKE, ustalając opłaty z tytułu dostępu telekomunikacyjnego, bierze pod uwagę wykonane przez operatora inwestycje oraz umożliwia temu operatorowi uzyskanie rozsądnej stopy zwrotu z zaangażowanej~~go~~ w nowe przedsięwzięcie inwestycyjne stosownej części kapitału, uwzględniając ryzyko typowe dla konkretnego nowego przedsięwzięcia inwestycyjnego.*”

W art. 1 pkt 31 ustawy nowelizującej art. 40 ust. 5 Pt otrzymuje brzmienie:

„5. *W przypadku gdy operator poniósł wydatki na nowe przedsięwzięcie inwestycyjne, w tym budowę sieci nowej generacji, Prezes UKE, ustalając wysokość opłat lub ich maksymalny albo minimalny poziom w decyzji, o której mowa w ust. 4, bierze pod uwagę wykonane przez operatora inwestycje oraz umożliwia temu operatorowi uzyskanie rozsądnej stopy zwrotu z zaangażowanej~~go~~ w nowe przedsięwzięcie inwestycyjne stosownej części kapitału, uwzględniając ryzyko typowe dla konkretnego nowego przedsięwzięcia inwestycyjnego*”.

Uzasadnienie:

Poprawka dostosowuje brzmienie do zgodnego z art. 13 Dyrektywy o dostępie:

„*W celu zachęcenia operatorów do inwestowania, w tym również w sieci nowej generacji, krajowe organy regulacyjne biorą pod uwagę dokonane przez operatora inwestycje oraz umożliwiają mu uzyskanie zwrotu stosownej części zainwestowanego kapitału, uwzględniając wszelkie ryzyko typowe dla konkretnego nowego przedsięwzięcia inwestycyjnego.*”

„To encourage investments by the operator, including in next generation networks, national regulatory authorities shall take into account the investment made by the operator, and allow him a reasonable rate of return on adequate capital employed, taking into account any risks specific to a particular new investment network project.”

To do Prezesa UKE winno należeć określenie, czy i w jakim zakresie operatorowi zasiedzialemu należy się zwrot zainwestowanego kapitału; czy w danym przypadku inwestycja operatora o znaczącej pozycji rynkowej odpowiada inwestycji operatora efektywnego, o jakim mowa w art. 39 Pt.

Obecne, literalne brzmienie uchwalonych art. 39 ust. 6 i 40 ust. 5 Pt jest sprzeczne z treścią dyrektywy o dostępie, zarówno w polskiej, jak i angielskiej wersji językowej.

2. Art. 53 ust. 1 Pt (art. 1 pkt 39 lit. a ustawy nowelizującej)

W art. 1 pkt 39 lit. a ustawy nowelizującej w art. 53 ust. 1 Pt otrzymuje brzmienie:

„1. Prezes UKE określi corocznie, w drodze decyzji, dla przedsiębiorcy telekomunikacyjnego, na którego nałożył obowiązek prowadzenia kalkulacji kosztów, wskaźnik zwrotu kosztu zaangażowanego kapitału, który przedsiębiorca telekomunikacyjny stosuje w kalkulacji kosztów, uwzględniając udokumentowane stosowne koszty pozyskania kapitału, pozycję przedsiębiorcy na rynku kapitałowym, typowe ryzyko związane z zaangażowaniem kapitału, zwłaszcza dla nowych przedsięwzięć inwestycyjnych, oraz koszty zaangażowania kapitału na porównywalnych rynkach”

Uzasadnienie:

Dodanie wyrazu „stosowne” przed wyrazami „koszty pozyskania kapitału” jest zmianą konieczną do zapewnienia zgodności brzmienia art. 53 ust. 1 z art. 13 dyrektywy o dostępie.

3. Art. 62a ust. 5 Pt (art. 1 pkt 48 ustawy nowelizującej)

W art. 1 pkt 48 ustawy nowelizującej art. 62a ust. 5 Pt otrzymuje brzmienie:

„5. Jeżeli w wyniku badania, o którym mowa w ust. 4, Prezes UKE ustalił, że prędkość transmisji danych mierzona za pomocą metody pomiaru wskaźnika prędkości transmisji danych, co do której Prezes UKE nie zgłosił sprzeciwu, o którym mowa w ust. 2, lub określonej w decyzji Prezesa UKE, o której mowa w ust. 2 lub 6 jest mniejsza niż prędkość transmisji danych, o której mowa w ust. 1, Prezes UKE wydaje decyzję stwierdzającą tę okoliczność. ~~na~~ Niedostosowanie przez przedsiębiorcę telekomunikacyjnego świadczącego usługę dostępu do sieci Internet obowiązku dostosowania tej prędkości transmisji danych do prędkości transmisji danych, o której mowa w ust. 1, w terminie 30 dni od dnia doręczenia wykonalności decyzji może stanowić podstawę do rozwiązania umowy przez abonenta z winy dostawcy usług.”

Uzasadnienie

Art. 62a ust. 5 Pt opiera się na założeniu, że rozbieżność pomiędzy deklarowaną a faktyczną prędkością transmisji danych jest wynikiem złej woli dostawcy usług i można ją usunąć w stosunkowo krótkim czasie. Jest to założenie błędne. Oczywiście mogą zdarzać się przypadki, kiedy dostawca usług ma możliwość świadczenia usługi z deklarowaną prędkością, lecz z tej możliwości nie korzysta. W większości wypadków jest to jednak wynik ograniczeń technicznych, niemożliwych do usunięcia w ogóle a przynajmniej w

stosunkowo krótkim terminie. Mogą to być – w zależności od sposobu świadczenia usługi, np. różnego rodzaju zakłócenia radiowe lub wady medium transmisyjnego wymagające wykonania zupełnie nowej inwestycji. Nawet jeśli intencją ustawodawcy byłoby zmuszenie dostawcy usług do wykonania takiej inwestycji, to w terminie 30 dni z reguły będzie to niemożliwe. Trudno bowiem oczekiwać, że w ciągu 30 dni przykładowo postawiona zostanie nowa stacja bazowa bądź też wykonane zostanie kilkukilometrowe łącze światłowodowe. Pamiętać należy również, że w wielu wypadkach dostawcy usług świadczą je na podstawie oferty hurtowej TP i nie mają rzeczywistego wpływu na jakość tych usług. W istotnym zakresie art. 62a ust. 5 nakłada zatem obowiązek niemożliwy do spełnienia. W państwie prawa jest to sytuacja niedopuszczalna, tym bardziej, że niewykonanie tego obowiązku miałyby się wiązać z dotkliwą karą pieniężną przewidzianą w art. 209 ust. 1 pkt 14b Pt.

Istotne jest, żeby użytkownik miał możliwość rozwiązania umowy z winy dostawcy usług. Oznacza to, iż w przypadku umów zawartych na czas określony nie będzie on zobowiązany do zapłaty jakichkolwiek kar z tytułu przedterminowego rozwiązania umowy i będzie miał możliwość zawarcia umowy z innym dostawcą usług, oferującym usługi o lepszych parametrach jakościowych. Nie pozbawia to abonenta możliwości dochodzenia odszkodowania od dostawcy usług na zasadach ogólnych.

Pozostawienie przyjętego przez Sejm rozwiązania oznacza w istocie wprowadzenie dla usług dostępu do Internetu gwarancji jakości nieprzewidzianej nawet dla usługi powszechnej. Są to rozwiązania nie mające żadnego oparcia w prawie wspólnotowym.

4. Art. 71b ust. 2 Pt (art. 1 pkt 55 ustawy nowelizującej)

W art. 1 pkt 55 ustawy nowelizującej w art. 71b ust. 2 Pt proponujemy nadać brzmienie:

„2. W przypadku niedotrzymania terminu, o którym mowa w ust. 1, abonentowi przysługuje od podmiotu, z winy którego nastąpiło opóźnienie, dotychczasowego dostawcy usług jednorazowe odszkodowanie za każdy dzień zwłoki w wysokości 1/124 sumy opłat miesięcznych liczonej według rachunków z ostatnich trzech okresów rozliczeniowych, a w przypadku abonentów usługi przedpłaconej w wysokości 1/124 sumy wartości doładowań konta z ostatnich trzech miesięcy, chyba że brak możliwości realizacji przeniesienia numeru nastąpił z przyczyn leżących po stronie systemu, o którym mowa w art. 78 ust. 4. W przypadku gdy opóźnienie w przeniesieniu numeru nastąpiło z przyczyn nieleżących po stronie dotychczasowego dostawcy usług, przysługuje mu zwrot wypłaconego odszkodowania lub jego części od podmiotu, z winy którego nastąpiło opóźnienie.”

Uzasadnienie

Proponujemy wskazanie, że odszkodowanie przysługuje od podmiotu, z winy którego nastąpiło opóźnienie.

Każde inne rozwiązanie jest niesprawiedliwe, dlatego że *a priori* czyni gwarantem wypłaty odszkodowania dotychczasowego dostawcę usług, bez żadnej gwarancji dla tego podmiotu, że odzyska wypłaconą kwotę od podmiotu, który faktycznie zawinił. Nawet jeśli ta należność zostanie finalnie odzyskana, dochodzenie należności jest uciążliwością samą w sobie – wymaga czasu, zaangażowania dodatkowych osób, w tym prawników, często kończy się w sądzie. Dotychczasowe rozwiązanie jest tym bardziej niesłuszne, że wyłącza jakąkolwiek odpowiedzialność wobec abonentów organów państwa zaangażowanych w proces przenoszenia numerów.

Logiczne jest, by podstawą ustalenia odszkodowania była **średnia miesięczna opłata liczona wg rachunków z ostatnich trzech miesięcy**, nie zaś suma należności z trzech miesięcy. Zamiana 1/4 na 1/12 sumy trzymiesięcznych rachunków w istocie prowadzi do 1/4 średniego rachunku z ostatnich trzech miesięcy.

5. Ustawowe limity opłat za częstotliwości - art. 185 ust. 5 pkt 14 Pt (art. 1 pkt 131 lit. c ustawy nowelizującej)

W art. 1 pkt 131 lit. c ustawy nowelizującej w art.185 ust. 5 pkt 14 Pt wprowadza się następujące zmiany:

- lit. c otrzymuje brzmienie:
„c) za prawo do dysponowania częstotliwościami o łącznej szerokości 1 MHz na obszarze jednej gminy lub mniejszym, w zakresie powyżej 3400 MHz – 250 złotych,”

- lit. f i g otrzymują brzmienie:
*„f) za prawo do dysponowania w jednym prześle linii radiowej kanałem radiowym o szerokości 1 MHz, w zakresie od 1 GHz do 11,7 GHz – 1500 złotych,
g) za prawo do dysponowania w jednym prześle linii radiowej kanałem radiowym o szerokości 1 MHz, w zakresie od 11,7 GHz do 22 GHz – 1000 złotych,”*

- po lit. g dodaje się lit. h-k w brzmieniu:
*„h) za prawo do dysponowania w jednym prześle linii radiowej kanałem radiowym o szerokości 1 MHz, w zakresie powyżej 22 GHz do 26,50 GHz – 500 złotych,
i) za prawo do dysponowania w jednym prześle linii radiowej kanałem radiowym o szerokości 1 MHz, w zakresie powyżej 26,50 GHz do 39,50 GHz – 200 złotych,
j) za prawo do dysponowania w jednym prześle linii radiowej kanałem radiowym o szerokości 1 MHz, w zakresie powyżej 39,50 do 57 GHz – 100 złotych,
k) za prawo do dysponowania w jednym prześle linii radiowej kanałem radiowym o szerokości 1 MHz, w zakresie powyżej 57 GHz – 1 złoty.”*

Uzasadnienie

Powyższe propozycje generalnie mają na celu obniżenie absurdalnie wysokich limitów ustawowych w stosunku do sposobu wykorzystania częstotliwości z poszczególnych zakresów.

W odniesieniu do częstotliwości, o których mowa w art. 185 ust. 5 pkt 14 lit. c, proponujemy utrzymanie obecnie obowiązującej wysokości. Nie zaistniały żadne okoliczności, które uzasadniałyby podwojenie tego limitu. Są to pasma wykorzystywane do abonenckich systemów punkt – wielopunkt, które umożliwiają świadczenie klientom usług o parametrach, które odstają od parametrów usług świadczonych w oparciu o wiodące technologie na rynku telekomunikacyjnym. Rynek usług świadczonych w tym zakresie częstotliwości się nie rozwija i nie widać perspektyw na zmianę tego stanu rzeczy.

W art. 185 ust. 5 pkt 14 lit. g w brzmieniu proponowanym w projekcie nowelizacji w jednej kategorii częstotliwości skupiona została zbyt duża liczba pasm o bardzo różnych sposobach wykorzystania wpływających w bardzo istotny sposób na wycenę rocznej opłaty za ich wykorzystywanie. W tej samej kategorii znalazły się zarówno pasma wykorzystywane do radiolinii międzymiastowych o znacznym zasięgu geograficznym, jak pasma wykorzystywane do krótkich linków radiowych. Ich

wycena powinna być zupełnie inna. Właściwa kategoryzacja uwzględniona została w zarówno w obecnie obowiązującym rozporządzeniu wykonawczym, jak i załączonym do projektu ustawy nowelizującej projekcie nowego rozporządzenia.

Zaproponowany poziom ustawowych limitów jest i tak około trzykrotnie wyższy od opłat wynikających z obecnie obowiązującego rozporządzenia i projektu nowego rozporządzenia (w przypadku art. 185 ust. 5 pkt 14 lit. k jest to zwiększenie około pięciokrotne).

6. Kara za niewykonanie w terminie obowiązku z art. 62a ust. 5 Pt – art. 209 ust. 1 pkt 14b Pt (art. 1 pkt 145 lit. a tირet siódme ustawy nowelizującej)

W art. 1 pkt 145 lit. a ustawy nowelizującej skreśla się tირet siódme (tj. pkt 14b w art. 209 ust. 1 Pt)

Uzasadnienie

Propozycja poprawki powiązana z propozycją zmiany art. 62a ust. 5 Pt. Kara do 3% rocznych przychodów za każdy przypadek niedostosowania faktycznej prędkości transmisji danych do prędkości deklarowanej, niezależnie od technicznej możliwości wykonania takiego obowiązku, jest sankcją zupełnie nieproporcjonalną. Stwierdzona rozbieżność może być niewielka i nie pozbawiać usługi jej funkcjonalności.

Wystarczającą konsekwencją niedotrzymania deklarowanych parametrów będzie możliwość rozwiązania przez abonenta umowy z winy dostawcy usług. Oznacza to, iż w przypadku umów zawartych na czas określony nie będzie on zobowiązany do zapłaty jakichkolwiek kar z tytułu przedterminowego rozwiązania umowy i będzie miał możliwość zawarcia umowy z innym dostawcą usług, oferującym usługi o lepszych parametrach jakościowych. Ponadto abonent będzie miał możliwość dochodzenia odszkodowania od dostawcy usług na zasadach ogólnych.

Prezes Zarządu

Stefan Kamiński

